

Ś GŁOS Świdnika

glosswidnika@wp.pl

TYGODNIK NR 50 (1762) 29.12.2006 r. CENA 1 zł (w tym 0% VAT)

Sylwester w Lachówce

31.12.2006r. godz. 20.00
Świetna orkiestra, dobra kuchnia, super zabawa,
pokazy sztucznych ogni, słodka niespodzianka.
Tel. 081 751 60 09, 0 602 181 520, WSK 64 77

Świdnik, ul. Niepodległości 13, tel. 081 751-59-58 · Świdnik, al. Lotników Polskich (WSK), tel. 081 468-88-48
Piaski, ul. Lubelska 100 (Biedronka), tel. 081 582-18-25 · Trawniki, ul. Przemysłowa 1 tel. 081 585-71-10



SKOK ŚWIDNIK



Śląska ksieni na Brzezinach

W Wigilię, metropolita lubelski abp. Józef Życki poświęcił kaplicę w czwartej świdnickiej parafii św. Kingi w osiedlu Brzeziny. W uroczystej mszy św. uczestniczyli księża pozostałych parafii oraz władze miasta. – Cieszę się, że potrafiliście w tak krótkim czasie dokonać tak wielkiego dzieła budowy kaplicy – podkreślił arcybiskup Józef Życki, modląc się za wszystkich parafian.

Postać św. Kingi jest szczególnie bliska metropolii gdyż jego pierwsza parafia była właśnie na starosądeckim, gdzie najbardziej jest czczona śląska ksieni. Dzięki arcybiskupowi dokończony został proces jej beatyfikacji.



Świąteczna pomoc



Tradycyjnie, przed świętami Bożego Narodzenia chętnie dzielimy się wszelkim dobrem z ludźmi potrzebującymi wsparcia materialnego. Pisalimy już o zbiorach darów prowadzonych w grudniu w naszym mieście. Teraz dołączyli się świdniccy policjanci. Akcję zorganizował Zarząd Terenowy NSZZ Policjantów w Świdniku. – Zebraliśmy kilkadziesiąt kilogramów żywności, słodczy, środków czystości i zabawek – wylicza Piotr Wybrański, przewodniczący ZT NSZZ. – Przekazaliśmy je Towarzystwu Przyjaciół Dzieci w Lublinie. Zebrane produkty umożliwiły przygotowanie kolacji wigilijnej i paczek dla 60 podopiecznych Towarzystwa.

Świdnickie Wigilie



22 grudnia. Po raz pierwszy uczniowie i nauczyciele LO im. Wł. Broniewskiego spotkali się na wigilijnym oplatku z władzami samorządowymi.



Na ostatniej sesji Rady Powiatu radni łamali się oplatkiem i składali życzenia świąteczne.



Wigilijna wieczerza w Miejskim Centrum Usług Społecznych odbyła się 15 grudnia. Świąteczne życzenia złożył świdnickim seniorom ks. kapelan Tadeusz Siwkiewicz.

SKOK ŚWIDNIK

TANIE POŻYCZKI - NISKIE RATY



ŚWIDNICKIE WIGILIE



Podziękowaniami za całoroczny trud i życzeniami świątecznymi rozpoczął spotkanie opłatkowe mł. bryg. Zbigniew Stefaniec, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Świdniku. Do życzeń przyłączyli się - ks. Andrzej Książ, kapelan strażaków oraz burmistrz Waldemar Jakson i starosta Mirosław Król: - W naszym powiecie jest wieś Betlejem, leżąca na uboczu, ukryta wśród lasów i pól. Życzyć by nikt nie był zapomniany w nadchodzące święta Bożego Narodzenia (zdj. z prawej).

Świątecznym opłatkiem lamali się także świdniccy policjanci. Życzenia świąteczne złożył stróżom prawa, m.in. komendant powiatowej policji Bogusław Dziadosz (zdj. z lewej).



Śmigłowiec Mi-2 raz jeszcze pokazał co potrafi

Staruszek wyznaczający ścieżki

Śmigłowiec jest statkiem powietrznym, który na chłopski rozum nie powinien oderwać się od ziemi. Konstruktorzy, tacy jak Igor Sikorski, Franciszek Piasecki, Michail Mil, Stanisław Kamiński i Krzysztof Bzówka udowodnili jednak, że niemożliwe jest realne. W ich ślady poszli inni ludzie zarzeni pasją budowy i badania zachowań wiroplątów w różnych warunkach. Dzięki nim nawet stara, pocziwa mi-dwójka pokazała niedawno nowe oblicze.

- Śmigłowiec Mi-2 powstał prawie pięćdziesiąt lat temu - mówi Zbigniew Kazuło, specjalista wodzący w oddziale prób w locie Zakładu Badawczo-Rozwojowego PZL-Świdnik. Niby niewiele nowego powinniśmy się jeszcze dzisiaj po nim spodziewać, czy Mi-2, znany na całym świecie jako wół roboczy nie do zajęcia, nie jest przypadkiem również bardzo bezpiecznym roboczym wołem. Jednym z najsurowszych egzaminów by to sprawdzić, jest sytuacja awaryjna: wyłączenie jednego z silników podczas pionowego startu lub lądowania. Czy w takim wypadku Mi-2 zapewni bezpieczny powrót na ziemię? Po rozlicznych perturbacjach udało nam się nasze pytanie skorelować z programem badawczym Politechniki Warszawskiej, dzięki czemu odpowiedź na nie uzyskaliśmy za darmo i w sposób radykalny: dla Mi-2 strefy HV przestały istnieć.

Co to są strefy HV?

Strefy HV obrajają współzależności wysokości i prędkości lotów niebezpiecznych dla śmigłowca w sytuacji awaryjnej. Dotyczą wszystkich śmigłowców, nawet tych najdroższych. Jeśli jeden z silników odmówi posłuszeństwa przy pionowym starcie lub lądowaniu na wysokości 5 metrów nad ziemią, nabiżesz sobie na tyłku porządnego siniaka.

Jeśli 15-20 metrów nad ziemią - może być problem. Przy braku ruchu postępowego śmigłowca podczas lądowania awaryjnego może zabraknąć w obracającym się wirniku energii wystarczającej by wyhamować maszynę tuż na ziemi. Przedział między 5 a 60 metrami wysokości w takiej sytuacji jest najgroźniejszy. Strefy HV pokazują jakich prędkości należy unikać, by w przypadku awaryjnego lądowania z danej wysokości przyziemienie zakończyło się bezpiecznie. Jej generalna reguła, w ogromnym uproszczeniu mówi: „im niżej jesteś, tym leć szybciej”. - Chcieliśmy sprawdzić, jak śmigłowiec Mi-2 poradzi sobie, jeśli zlekceważymy to ostrzeżenie - mówi Z. Kazuło.

Lotnicze Pogotowie Ratunkowe jak kat

- O wyznaczenie warunków brzegowych planowanej przez nas próby poprosiliśmy, nieprzypadkowo zresztą, Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. Na lataniu znają się, owszem, ale tym razem postanowili być „świętymi od Papięza”. W każdym razie rzadko kto zakłada, że będzie operował śmigłowcem z dnia 70 metrów wysokości niecki, ze wszystkich stron ograniczonej 15-metrowej wysokości ścianą lasu. LPR przyjął takie założenia, ponieważ faktycznie tylko takie lądowiska posiada. Europejskie przepisy lotnicze JAROPS nie pozwoliłyby na lokalizację lądowiska w takim miejscu. Jednak według LPR, z takich właśnie lądowisk powinniśmy móc korzystać.

Wystarczyło kilkanaście godzin lotów próbnych, żeby Waldemar Jaworski, pilot doświadczalny PZL-Świdnik udowodnił, że nawet przy tak surowych ograniczeniach, dla mi-dwójki nie ma wysokości, na której „obiecacie” jednemu silnikowi przy pionowym starcie lub lądowaniu odebrałoby możliwość bez-



Zespół przeprowadzający próby ze śmigłowcem Mi-2. Od lewej: Waldemar Jaworski, Zbigniew Kazuło i Lech Lewandowski - obsługujący aparaturę pomiarową.

piecznego przyziemienia. Co to oznacza? W terenie zurbanizowanym, gdzie wysokie obiekty - na przykład szpital - usytuowane są relatywnie blisko lądowiska, ewentualna awaria silnika zagraża nie tylko załodze śmigłowca i przewożonemu przez nią choremu bądź rannemu, ale również mieszkańcom okolicznych budynków. Jednak dowiedliśmy, że latanie śmigłowcem Mi-2 w takich warunkach jest bezpieczne.

- Procedury startów i lądowań pionowych dla tak ograniczonych przestrzeni od początku do końca opracował Zbyszek Kazuło - mówi pilot doświadczalny Waldemar Jaworski. Ma on duże doświadczenie w badaniach sytuacji awaryjnych na wszystkich naszych śmigłowcach: Mi-2, Sokole, Kani i SW-4. Jednak dla mi-dwójki były to pomysły moim zdaniem dość odważne. Szerzej powiem, że przed rozpoczęciem prób wydawały mi się mało realne. Ku ogólnemu zaskoczeniu wszystkie procedury awaryjne zrealizowaliśmy, także z maksymalnym ciężarem śmigłowca, z dużym zapasem bezpieczeństwa. Daje to duże szanse na uratowanie siebie i pasażerów nawet, jeśli będzie się pilotem o przeciętnych kwalifikacjach.

Co dalej?

W przetargu organizowanym przez LPR, ani - być może - w żadnym poważnym przetargu w Europie Mi-2 zapewne już nie wystartuje. Niekoniecznie z powodów niedostatków technicznych. Udowodnienie i sertyfikowanie jego zalet oraz przygotowanie śmigłowca do spełnienia innych wymagań przepisów unijnych zabrałoby zbyt wiele czasu i kosztowało zbyt wiele pieniędzy. Wytyczoną przez Mi-2 ścieżką mogą pójść za to Sokół i Kania, śmigłowce znacznie młodsze od mi-dwójki: - Myślę, że dla obu tych śmigłowców da się wypracować procedurę pionowego startu i lądowania w sytuacjach awaryjnych, które umożliwią eliminację stref ryzyka - mówi Zbigniew Kazuło. Na takie rozszerzenie możliwości operowania Sokółem oczekują już Włosy z firmy ELIWORK, którzy używają go w Alpach, w pracach dzwigiowych i w ratownictwie. Próby Sokola zaplanowane są na 2007 rok.

Wiele razy już dowodziliśmy, że nasze śmigłowce mogą konkurować z maszynami innych firm i tej konfrontacji się nie obawiamy - dodaje Z. Kazuło. Ważne, żeby w ich wartość uwierzyli również ci, którzy decydują o zakupach dla rozlicznych instytucji budżetowych i coraz częściej doznają zawodu po wyborze „cacek” sprowadzanych zza granicy.

Jan Mazur

Nowy radny, nowy sekretarz powiatu

Sesja zmian

Ostatnia sesja Rady Powiatu (19 grudnia) była sesją zmian. Krzysztof Smyk został radnym w miejsce Mirosława Kwiatosza, który zrezygnował z mandatu radnego, gdyż wygrał wybory na wójta gminy Rybczewice. Kolejną zmianą, jaką zatwierdzono podczas II sesji Rady Powiatu było powołanie nowego sekretarza powiatu. Został nim Grzegorz Marcin Wiński, który wcześniej był sekretarzem miasta.

Natomiast Kazimierz Sidor, od 7 lat pełniący dwie funkcje, sekretarza powiatu i powiatowego rzecznika praw konsumenta, zajmując się teraz tylko problemami konsumentów. Radni wybrali również dwie osoby do pracy w działającej w powiecie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku. Są to: Waldemar Białowas i Dariusz Kłodziejczyk.

Uchwalono też zmiany statutu Domu Pomocy Społecznej im. Roba Inja oraz zmiany w budżecie powiatu na 2006 rok.

W ramach interpelacji radni pytali, m.in. o dalsze losy pałacu w Gardzienicach, a także o budowę lotniska oraz sądu i prokuratury w Świdniku. Remont i utrzymanie pałacu to bardzo kosztowne przedsięwzięcie i powiat nie jest w stanie udźwignąć jego kosztów. Starosta zadeklarował dalsze rozmowy z marszałkiem województwa i Ośrodkiem Praktyk Teatralnych o przyszłości pałacu. Bardziej optymistyczne informacje padły na temat sądu i prokuratury. Wydział Budownictwa Starostwa wydał już pozwolenie na budowę. Niestety, przedłużają się procedury w Ministerstwie Sprawiedliwości dotyczące wyposażenia technicznego przyszłej siedziby Temidy.

Jeśli chodzi o lotnisko, czekamy na decyzję zarządu województwa mającą wskazać, która inwestycja - Świdnik czy Niedźwiada, wpisana zostanie do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa na lata 2007-2013. Jest to niezwykle ważne, gdyż gwarantuje dofinansowanie z unijnych funduszy. Suma to niebagatelna, chodzi bowiem o kilkadziesiąt milionów euro.

dan

Zarząd Koła Wędkarskiego Świdnik PZL

informuje wędkarzy, że przyjmowane są opłaty składek członkowskich na 2007 rok. Wpłacać można w sklepie zoologiczno-wędkarskim „Karol” przy ul. Kardynała St. Wyszyńskiego 14 codziennie, w godzinach pracy sklepu. Zapraszamy wędkarzy oraz chętnych do wstąpienia do naszego koła.

Kosztorysowanie

Sieci i instalacje wod-kan.

Tel. 0 503 052 593

Faktura VAT

Zakład Pogrzebowy KAIS

Profesjonalna informacja pogrzebowa
Zatwierdzenie wszelkich formalności
Świdnik ul. Okulickiego 2 c
tel. całodobowe 0 81 723-63-46
0 604 492-356 R-1

Telefon redakcji

0 81 468-74-54



Czekamy na sygnały

Repertuar kina LOT

29-30 grudnia - Wpuszczony w kanał (film w polskiej wersji językowej), prod. W. Bryt./USA, b/o, godz. 15.00, 17.00, 19.00.

31 grudnia - Wpuszczony w kanał, prod. W. Bryt./USA, b/o, godz. 14.00, 16.00.

Happy End
BIURO MATRYMONIALNE
POGOTOWIE SYLWESTRÓWE - złóż swoją ofertę gratis!
OFERTY KRAJOWE I ZAGRANICZNE UMÓW SIĘ NA ROZMOWIE
Zapraszamy!!! - Rozmowa Christelowskie
pl. Wolności 2 (Pałac Paryski), III p., Pn.-Pt. 10-17
tel. 667 946 818, 081 534 25 52
www.happyend.pl biuro@happyend.pl

Pani Irenie Błaziak
wyrazi głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają

kierownictwo i pracownicy
Urzędu Miasta Świdnik

Matematyka, tel. 081 468 30 08, 501 233 216. D-2

Niemiecki, tel 081 468 30 08, 504 073 765. D-3

Angielski tel. 609 873 879.

Hiszpański tel. 663726 671. D-133

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

STYCZEŃ

Zakończyła się trzecia edycja rozgrywek Powiatowej Zawodowej Ligi w halowej piłce nożnej pięcioposobowej. Po raz kolejny najlepsi okazali się piłkarze Car Lux/Speed Car. Oprócz triumfu drużynowego zdobyli także wyróżnienia indywidualne. Królem strzelców został Paweł Pranagal (7 bramek), a najlepszym bramkarzem uznano Łukasza Gieresa. Natomiast najlepszym piłkarzem ligi został Sebastian Gołąb z Eko-Torfu Trzeszkwice.

Zawodnicy Car Lux/Speed Car wygrali wszystkie mecze. Car Lux/Speed Car w sezonie 2005/2006 reprezentowali: Tomasz Wojciechowski (kapitan), Michał Wieleba, Łukasz Gieresz, Marcin Zakrzewski, Tomasz Pędzisz, Paweł

MARZEC

Dobiegły końca zmagania w rozgrywkach Powiatowej Amatorskiej Ligi w halowej piłce nożnej pięcioposobowej. W sezonie 2005/2006 w czterech ligach rywalizowały czterdzieści cztery drużyny. Po pięciu latach przerwy zwycięzcą ekstrakligi został zespół Metalowcy, który pokonał Henpol, już na jedną kolejkę przed końcem sezonu, zapewnił sobie tytuł mistrzowski oraz główne trofeum czyli puchar Starosty Świdnickiego. Srebrnymi medalistami zostali piłkarze Speed Car, a brązowymi ekipa Henpolu. Klasyfikację na najlepszego strzelcę wygrał Tomasz Góra z Dywanów Łuszczów - zdobywca 10 bramek. Najlepszym piłkarzem ekstrakligi został Jarosław Błaszczyk z Metalowców, a za najlepszego bramkarza uznano Krzysztofa Szumigaję z Zakładu Remontowego.

w konkurencji pistoletu dowolnego seniorów pierwsze miejsce wywalczył Marek Suchoń.

Lipiec

Uczniowie Świdnickiego Gimnazjum nr 3 okazali się prawdziwą rewelacją mistrzostw Polski szkół gimnazjalnych w siatkówce. Zawody odbyły się w Radomiu. Debiutując, zespół prowadzony przez trenera Zenona Zielińskiego, zajął czwarte miejsce.

Pokazną liczbę medali przywieźli zawodnicy Lubelskiego Klubu Sportów Walki Dan ze Świdnika. Tym razem bardzo udanie zaprezentowali się podczas mistrzostw Polski juniorów młodszych i młodzików oraz Pucharu Polski młodzików w kick-boxingu semi-contact i light-contact. Szóstka naszych reprezentantów wywalczyła aż jedenaście medali, w tym pięć złotych. Na innej imprezie - mistrzostwach Polski kadetów i seniorów Polskiej Unii Taekwondo, zawodnicy zdoby-

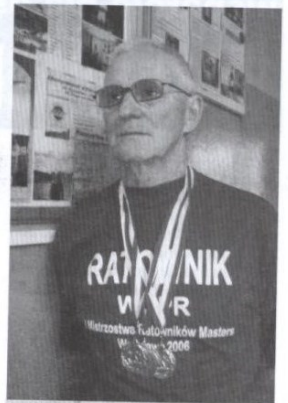
Sierpień

Trener najmłodszych pływaków Avii - Marian Raczyński, po raz piąty w swojej karierze, wystartował na pływackich mistrzostwach świata w kategorii masters. Tym razem trener ze Świdnika wywalczył dwa brązowe medale: na 400 metrów stylem zmiennym i 200 metrów stylem motylkowym. W ośmioletniej historii startów wcześniej miał na swym koncie medal złoty i dwa srebrne.

Wrzesień

Tuż przed startem rozgrywek I-ligi siatkarzy, po raz drugi w historii, rozegrano w Świdniku II Memoriał Tragicznie Zmarłych Siatkarzy. W imprezie obok Avii wystartowały takie zespoły jak: Plomien Sosnowiec, Energetyk Jaworzno i Skra II Belchatów. Ostatecznie triumfowali siatkarze Piomienia.

W hali Ośrodka Sportu i Rekreacji PZL Świdnik rozegrano III Memoriał Stanisława Zalewskiego. Zawody bokserskie poświęcono



Marian Raczyński zdobył dwa brązowe medale w pływaniu na mistrzostwach świata w kategorii masters.

niezłoty spali się znakomicie, przyznając pięć medali, w tym dwa złote.

Listopad

Największy sukces w swojej dotychczasowej karierze sportowej osiągnął świdniczanin - Marcin Orzechowski, który na rozegranym w Józefowie koło Warszawy Pucharze Polski seniorów w karate kyokushin zdobył złoty medal. Zawodnik Lubelskiego Klubu Karate Kyokushin zwyciężył we wspaniałym stylu, wygrywając wszystkie swoje walki przed czasem.

Grudzień

W przeddzień meczu ligowego z Pronarem Hajnówka zarząd ASPs Avia Świdnik ogłosił swoją decyzję o zmianie na stanowisku pierwszego trenera siatkarzy Avii. Po blisko dziesięciu latach pracy z pierwszym zespołem, trenera Krzysztofa Lemiesza zastąpił jego dotychczasowy asystent - Sławomir Czarnecki. Debiut wypadł okazale. Zespół Avii wygrał z rzędu trzy ligowe spotkania i awansował na szóste miejsce w tabeli.

Dwaj młodzi pięściarze GPTB Avia Świdnik - Adam Noga i Maksymilian Dudek na rozegranych w Białymstoku międzywojewódzkich mistrzostwach Polski młodzików zdobyli złote medale. Sukces ten był tym cenniejszy, że obaj zawodnicy Avii debiutowali na ringu w oficjalnych walkach.

Oprac. jack.PAW

SPORTOWY ROK 2006**KWIECIEŃ**

W Ciepłowodach (woj. dolnośląskie) odbyły się mistrzostwa Polski młodzików i juniorów oraz Pucharu Polski seniorów Polskiej Unii Taekwondo. Bardzo dobrze zaprezentowała się siedemnastoosobowa ekipa Lubelskiego Klubu Sportów Walki Dan ze Świdnika. Nasi taekwondocy, wywalczyli łącznie dwadzieścia dwa medale, z czego połowę stanowiły złote. Szczególnie dobrze zaprezentowali się juniorzy, którzy zdecydowanie triumfowali w klasyfikacji drużynowej swojej kategorii wiekowej. Bardzo efektownie walczyli: Michał Dańko, Iwona Duklewska, Jakub Kret, Adam Brzozowiec, Łucjan Bosak, Dominik Jednusz. Świetny występ miała mała grupa świdnickich młodzików. W uкладach ITF/GTF kategorii 6-3 kup nasi niepodzielnie dominowali zajmując wszystkie miejsca na podium. Zwyciężył Kamil Smoliński przed Bartkiem i Kamilem Daniełami. W łącznej klasyfikacji medalowej wszystkich kategorii wiekowych LKSW Dan zajął drugie miejsce, nieznacznie ustępując dwukrotnie liczniejszej ekipie Orientu Częstochowa.

MAJ

W Puławach rozegrano drużynowe mistrzostwa województwa w pływaniu. W zawodach startowali reprezentanci z woj. podlaskiego, świętokrzyskiego, warmińsko-mazurskiego i lubelskiego (rocznik 1994). Świetnie w tym gronie zaprezentowali się zawodnicy Klubu Pływackiego Avia Świdnik, którzy w klasyfikacji generalnej wywalczyli tytuł mistrzowski.

W barwach Avii pływali uczniowie klasy sportowej ze Szkoły Podstawowej nr 7. W ogólnej punktacji drużynowej podopieczni trenera Waldemara Wasila, z dorobkiem 328 punktów, zajęli pierwsze miejsce wyprzedzając Kormoran Olsztyn (303 pkt.) i ATP Augustów (255 pkt.).

CZERWIEC

Na strzelnicy sportowej w naszym mieście rozegrano mistrzostwa województwa lubelskiego w strzelaniu z broni kulowej. Reprezentanci ogniska TKKF Świt osiem razy stawali na podium zdobywając cztery złote oraz po dwa srebrne i brązowe medale. W konkurencji pistoletu sportowego wśród juniorów młodszych tytuł mistrzowski zdobył Grzegorz Mika. Natomiast

li osiem medali. W kategorii tradycyjnych układów formalnych młodzicy ze Świdnika stanęli na wszystkich trzech stopniach podium.



Michał „Danio” Dańko - podwójny złoty medalista mistrzostw Polski juniorów w taekwondo.

pamięci współtwórcy największych sukcesów polskiego boks. W roli organizatora turnieju obok Okręgowego Związku Bokserskiego Avia Świdnik. W zawodach wystartowali zawodnicy z dziewięciu klubów, w tym pięściarze Avii.

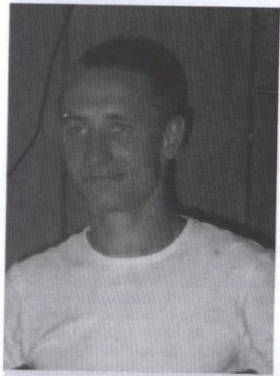
W naszym mieście rozegrano II rundę Otwartych Mistrzostw Lublina w trialu rowerowym. W zawodach drugą lokatę zajął zawodnik KM Champion Świdnik - Karol Serwin, który w klasyfikacji generalnej, po obu rundach, zajął także drugą lokatę, tuż za Rafałem Kumrowskim.

Październik

Na rozegranych we Wrocławiu Akademickich Mistrzostwach Polski seniorów w judo, brązowy medal zdobył świdniczanin - Dawid Białowas, zawodnik SKS Shirokaj Świdnik. Jego młodszy koleś z czasów startów w Chełmie na Otwartych Międzynarodowych Mistrzostwach Województwa Lubelskiego, rów-



Reprezentacja WSK-PZL Świdnik - mistrz Polski w halowej piłce nożnej pięcioposobowej, branz metalowej - być może największy tegoroczny sukces sportowy świdniczan.



Paweł Pranagal, laureat Plebiscytu Sportowego na najlepszych sportowców 2005 roku w kategorii seniorów.

Pranagal, Tomasz Król, Mariusz Sawa, Rafał Komnacki i Piotr Karpacz.

LUTY

Na tradycyjnym Balu Sportowca ogłoszono wyniki Plebiscytu Sportowego na najlepszych i najpopularniejszych sportowców i trenerów 2005 roku. Wśród seniorów zwyciężył piłkarz Gminno-Powiatowego Towarzystwa Sportowego Avia Paweł Pranagal (1856 pkt.) W gronie juniorów na pierwszym miejscu znalazł się specjalista od trialu rowerowego Karol Serwin (1198 pkt.) z Klubu Motorowego Champion. Zwycięzcą klasyfikacji trenerów został trener trzycioligowej drużyny piłkarskiej GPTS Avia Marek Maciejewski (1394 pkt.) Ponadto nagrody specjalne otrzymali: talent roku - Michał Dańko z Lubelskiego Klubu Sportów Walki Dan Świdnik i sponsor roku - PZL-Świdnik S.A. reprezentowany przez prezesa Mieczysława Majewskiego.



Zwycięzca plebiscytu na najlepszego trenera 2005 roku - Marek Maciejewski, trener piłkarski Avii.

Zamiast awantur i melin, wsparcie dla osób w sytuacjach kryzysowych **ZAULĘK NADZIEI**

Ulica Kolejowa i sąsiadująca z nią część ulicy Orzeszkowej od lat nie cieszą się w naszym mieście dobrą sławą. Jednak świadcząc, którzy dawno nie byli w tej okolicy byłoby zdziwieniem zmianami jakie tam zachodzą. Obok, często opuszczone baraki stają się siedzibami bardzo ciekawych i pożytecznych instytucji. Początek zrobił Ośrodek Terapii i Rozwoju. Później znalazło się tu miejsce dla schroniska dla młodzieży i Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Ta ostatnia placówka rozwija się bardzo dynamicznie. Jej pracownicy piszą projekty, dzięki którym zdobywają środki na realizację kolejnych pomysłów. Ostatnio w ten sposób powstał Powiatowy Ośrodek Wsparcia „Wspólny Dom” i Powiatowy Ośrodek Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi Stacja Świdnik 2. Na ich potrzeby gruntownie wyremontowano i wyposażono kolejny budynek.

Wspólny Dom

Już na zewnątrz widać, że w opuszczonym i zaniedbanym budynku coś się dzieje. Budynek został ogrodzony, a jego otoczenie starannie uprzątnięte. Jeszcze większe wrażenie robią wnętrza baru. Gruntownie wyremontowane, gustownie pomalowane i urządzone. Z pewnością osoby, które tu trafią będą się w nich dobrze czuły.

Ośrodek „Wspólny Dom” przeznaczony jest przede wszystkim dla młodzieży, która opuszcza domy dziecka – mówi **Agata Jacyk**, dyrektor PCPR. – Osoby takie wracają do powiatu, w którym kiedyś mieszkały. Włączamy je do programu pomagającego usamodzielniać się, a więc znaleźć pracę, stancję lub mieszkanie. Ludzie ci, przez pewien czas mogą zamieszkać w ośrodku. Muszą być jednak aktywni i szukać sposobu na samodzielne życie. Nawet później znajdują u nas pomoc zarówno, gdy będą podejmować ważne życio-

we decyzje, czy pisać pismo do jakiegoś urzędu.

My od lat wspieramy osoby będące w sytuacjach kryzysowych i zdobyte w ten sposób doświadczenia wykorzystaliśmy tworząc „Wspólny Dom”. Z roku na rok rośnie bowiem liczba osób potrzebujących takiej formy pomocy.

Młodzież kontynuując naukę wspomagamy także finansowo – dodaje **Iwona Jaworska**, koordynator ośrodka. – Staramy się, aby wszyscy mieli wsparcie psychologiczne. Zatrudniamy psychologa, pedagoga, prawnika. Są też pracownicy socjalni.

Do „Wspólnego Domu” można przysiąc na indywidualną rozmowę o swoich problemach lub uczestniczyć w spotkaniach grup wsparcia. Znajdą tu pomoc matki, których dzieci wymagają specjalnego traktowania lub działań terapeutycznych.



nym. Na terenie ośrodka funkcjonuje też świetlica prowadzona przez stowarzyszenie „Nieprzetarty szlak”. Na zajęcia mogą przychodzić dzieci, także niepełnosprawne, codziennie, w godz. 15-19.

Stacja Świdnik 2

W drugiej części zmodernizowanego baru przy ul. Kolejowej znajduje się placówka wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi – Stacja Świdnik 2. Wprawdzie większość pomieszczeń jest na razie pusta, ale już za kilka dni wypełni je sprzęt potrzebny do zorganizowania kilku pracowni, m.in. komputerowej, dziennikarskiej, gospodarstwa domowego.

Tutaj muszą się nauczyć wielu rzeczy, które pomogą im znaleźć miejsce w życiu – zaznacza **Agata Jacyk**. – Nauczają się przyrządzać posiłki, nakrywać do stołu, ale również jak utrzymać porządek w ośrodku i zadbać o rośliny w ogrodzie. Z obserwacji wiemy, że ten rodzaj terapii przynosi najlepsze efekty.

PCPR otrzymał także 200 tys. zł na stworzenie całodobowej

Strażacy ochotnicy podsumowali kadencję

W czwartek, 7 grudnia w Lachówce odbył się II zjazd Oddziału Powiatowego Ochotniczych Straży Pożarnych RP, w czasie którego wybrano nowe władze Zarządu Powiatowego. W spotkaniu udział wzięli delegaci reprezentujący Zarządy Oddziałów Gminnych z powiatu świdnickiego: Trawniki, Rybczewice, Piasek, Melgwi i Świdnika. Prezesem Oddziału Zarządu Powiatowego został Mirosław Król, jego zastępcami Waldemar Rumiński i Tomasz Świątlicki, sekretarzem Anna Mroziak, skarbnikiem Teresa Adamiec, członkami zarządu, m.in. Zbigniew Stefaniec i Wiesław Jaworski.



Podsumowano także minioną, pięcioletnią kadencję. Działalność nie koncentrowała się wyłącznie na walce z pożarami i skutkami wypadków losowych. Strażacy – ochotnicy organizowali także imprezy sportowo-kulturalne, chcą w ten sposób przyciągnąć do pracy społecznej w OSP jak najwięcej młodych ludzi. – Chcielibyśmy pokazać, że jesteśmy niezbędni – tłumaczy **Wiesław Jaworski**. – Pomagamy w nieszczęśliwych zdarzeniach – pożarach, kłeskach, wypadkach. Organizowaliśmy także – każdego roku w innej gminie – turnieje piłki halowej, turnieje tenisa stołowego o mistrzostwo powiatu świdnickiego, turnieje wiedzy pożarniczej.

Oddział Powiatowy OSP w Świdniku istnieje od 1999 r. W jego ramach działa 38 jednostek, w tym 30 typu S i 8 typu krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, które są bezpośrednim zapleczem Państwowej Straży Pożarnej. W powiecie świdnickim mamy 876 członków czynnych OSP, 46 wspierających i 61 honorowych. Jest też zaplecze w postaci 20 młodzieżowych drużyn pożarniczych, liczących w sumie 194 członków, w tym 44 dziewcząt. Z roku na rok poprawiają się warunki działalności OSP. Strażacy są umundurowani, coraz lepiej wy-

posażeni. Władze gmin bardziej dbają o swoje jednostki, w szeregi których wstępuje coraz większa rzesza młodych ochotników.

Podczas czwartkowego spotkania uhonorowano odznaczeniami najbardziej zasłużonych strażaków. Honorowy Medal im. Bolesława Chomicza otrzymał **Wiesław Jaworski**. Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczono **Lecha Miściurę**, prezesa Zarządu Oddziału Gminnego w Rybczewicach. **Jan Goś**, wiceprezes Zarządu Oddziału Gminnego w Rybczewicach odznaczony został Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa. Srebrny Medal za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymał także **Antoni Łukaszuk**, prezes Zarządu Oddziału Gminnego w Trawnikach i członek Zarządu Oddziału Powiatowego. Brązowe Medale za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: **Ryszard Jaroszyński**, członek Zarządu Oddziału Gminnego w Trawnikach i członek Prezydium Oddziału Powiatowego; **Teresa Adamiec**, członek Zarządu Gminnego w Melgwi i **Jerzy Misztal**, opiekun Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej przy OSP Felin. Odznakę Wzorowy Strażak wręczył **Marcinowi Kluchowi**, wiceprezowi OSP Izdebnego.

(sls)

Urodzinowy tort dla Przedszkola nr 6

W czwartek, 14 grudnia Przedszkole nr 6 obchodziło jubileusz 40-lecia istnienia. „Szóstka” to jedna z najstarszych i wiele zasłużonych placówek w naszym mieście. Powstała w styczniu 1966 roku. Dorastało i wychowywało się w niej kilka pokoleń świdniczan. O tym, że jest to miejsce, do którego wraca się z nostalgią świadczą właśnie rodzice – dawni wychowankowie „Szóstki”. Przyprawiają dziś do niego własne dzieci, z przeświadczeniem, że ich pociechy znajdą tu – tak jak i oni – dobrą opiekę, świetne warunki do rozwoju zdolności i talentów.

Na urodzinową uroczystość przybyli: wiceburmistrz Tomasz Szydło, Janusz Królik, przewodniczący Rady Miasta, **Anna Waszczuk-Listowska**, naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych UM oraz radny **Stanisław Kubiniak**. Przybyli także emerytowani pracownicy Przedszkola nr 6, m.in. druga dyrektorka, **Krystyna Romańska**,

40 lat minęło...



we przyjęcie goście nie przyszli do jubilatki z pustymi rękami. Przyniesli mnóstwo zabawek, na które z niecierpliwością czekały przedszkolaki. W podziękowanie – te najmłodsze, jak i te starsze – recytowały wiersze, tańczyły, m.in. poloneza, śpiewały piosenki. Zaprezentowały także pantomimę pt. „Brzydkie kaczątko”, przygotowaną przez nauczycielkę **Iwonę Zarzeczną**. Później wszyscy obejrzeli wystawę dziecięcych prac plastycznych i starych fotografii opowiadających o historii przedszkola.

Czas nie stoi jednak w miejscu. „Szóstka” to dziś nowoczesne przedszkole oferujące dzieciom wiele atrakcyjnych zajęć. – Mamy oddziały żłobkowe, jedyną w Świdniku – mówi **Alona Zagdańska**, dyrektorka Przedszkola nr 6. – Zostały one do nas przeniesione w 2000 roku. Dzieci mogą korzystać z porad



psychologa, logopedy, terapeuty. Chętni mogą uczestniczyć w dodatkowych zajęciach: rytmiki, tańca, języka angielskiego, gimnastyki korekcyjnej, zajęć komputerowych. Muszę przypaść, że zwykłe do naszego przedszkola chce uczęszczać więcej dzieci niż możemy przyjąć.

Łącznie z oddziałem żłobkowym mamy obecnie 150 przedszkolaków. Mają dobrze wyposażone sale, miłą obsługę. W tym roku przystępujemy do realizacji programu wychowawczego pt. „Przyjaciele Zippięgo”. Problemy wychowawcze, występujące w szkołach są spowodowane tym, że

dzieci nie wiedzą jak reagować w trudnych sytuacjach. Jak sobie radzić z emocjami. Ten program uczy ich tego.

Czego życzyć pracownikom „Szóstki” z okazji jubileuszu? – Wyrozumiałości rodziców, gotowości do współpracy – odpowiada dyrektorka **A. Zagdańska**. – Rodzice są coraz bardziej zapracowani, a wymagania wobec przedszkoli też stale rosną. Dlatego dom rodzinny i przedszkole powinny stanowić najlepszy fundament rozwoju dziecka. Tylko rodzina może skutecznie wspierać naszą pracę wychowawczą.

(sls)